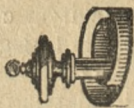
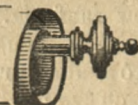


# OPIEKUN KATOLICKI

Nr 83.



W pracy i oświacie, przyszłość nasza!



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O./S.) dnia 26 października 1887.

*Opiekun Katolicki* wychodzi co środę i sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcja lub Ekspedycya „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętogo miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycya w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frendler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véveléy Nr. 3. W Berlinie E. Wollny. Rekopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, jecz bywają niszczone.

Bytom dnia 25 Października.

Sprawa ograniczania i zakazywania mówienia po polsku idzie dalej nakazanym trybem. Gazeta „Schlesische Ztg.“ (jedna z „przyjaciółek“ naszych) pisze w tej sprawie:

„Jakośmy już donieśli, przed kilku miesiącami wyszło rozporządzenie ministerjalne, dotyczące używania języka niemieckiego w kopalniach i w hutach rządowych na Górnym Śląsku. Rozporządzeniem tem nakazano, aby urzędnicy w Tarnowicach, Zabrze i Królewskiej Hucie, dalej w Frydrychs Hucie, Gliwicach i Ozimku, mówili pomiędzy sobą wzajemnie po niemiecku, a przytem i z robotnikami, jeżeli uważają, że ci po niemiecku rozumieją, a tylko tają się ze znajomością tego języka. Po polsku tylko mówić wolno ze starszymi robotnikami, którzy istotnie po niemiecku nie umieją. Zakaz ten potępiony swego czasu przez pisma ultramontańskie, zdaje się dobre osiągać skutki, łatwo się bowiem dał przeprowadzić, ponieważ się pokazało, jak donosi nam gazeta z Królewskiej-Huty, że robotnicy prawie bez wyjątku rozumieją po niemiecku i myśli swe w języku niemieckim umieją wyrazić, a tylko ci nie mówią tym językiem, którzy albo już dziś bardzo starzy, albo we wojsku nie służyli.“

Nigdyśmy nie byli nieprzyjaciółmi nauki języka niemieckiego — i nie będziemy, ale swego języka bronić będziemy.

Język więc własny, ojczysty, przechowywać będziemy w domu, w rodzinie i czcić go jako relikwią, tem droższą, że zakazywaną.

## Bieda jest dziś wszędzie w świecie,

a pochodzi ztąd, że ludzie swojemi wynalazkami właściwie świat i porządek w nim do góry nogami przewrócili. Przy pomocy maszyny umiemy wyrabiać rozmaite towary szybko i tanio a przy tem wiele więcej, niż spotrzebować zdołamy.

## O mieście Konstantynopolu i o Turkach.

Aby miłym czytelnikom „Opiekuna Katolickiego“ uprzyjemnić wolne od pracy chwile, podaję historię miasta Konstantynopola, które to miasto leży na wschodnim krańcu naszej części ziemi t. j. Europy nad morzem Marmara i cieśniną morską Bosfor. Piękna to historia miasta tego, czytajciez ją sobie z uwagą na wsi przy kądzieli, a w mieście przy warsztacie, bo przecież dobrze jest wiedzieć, gdzie i co się znajduje na świecie.

Po śmierci krzyżowej naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, święta nasza wiara chrześcijańska poczęła się rozszerzać pomiędzy narodami.

W onczas cesarstwo rzymskie było najpotężniejsze, ale morarchowie jego i lud cały był pogańskim. Dwa święci Apostołowie Piotr i Paweł, zaszli też do Rzymu, gdzie ochrzciłszy wiele Rzymian, ponieśli śmierć męczeńską z rozkazu cesarza Rzymskiego Nerona. Ten zaś cesarz był tak okrutnym, że własną matkę, tudzież

Tak samo i ze żywnością. Coraz to nowe kraje i grunta biorą ludzie w uprawę, sprzątają z nich wiele, przewożą kolejami i parowemi okrętami łatwo z miejsca na miejsce. Jest więc darów Bożych i wyrobów ludzkich zbytek, a nie ma gęb do ich zjedzenia, niema pieniędzy na ich zapłacenie: bogaciśmy w towar, a ubodzy w kupca na te towary i w pieniądź.

## Co jest największem złem?

(Zdarzenie prawdziwe.)

Jeden z cesarzy carogrodzkich był bardzo zły woli na biskupa Chryzostoma, gdyż tenże upominał go często za złe jego postęпки. Pewnego dnia, uniesiony gniewem, rzekł cesarz w obecności swych dworzan: „Chciałbym szczerze pomścić się na tym biskupie“. Dworacy zawsze gotowi na pańskie usługi, chcąc mu zapewne przypodobać się, podawali różne rady. Pierwszy powiedział — „Wyśłać go na wygnanie, żebyś go Najjaśniejszy panie nie widział więcej“. — Drugi radził: „Zabrać mu jego majątek“. — Trzeci znów mówił: „Wtrącić go do więzienia okutego w kajdany“. — Czwarty wreszcie rzekł: „Czy nie jesteś wszechwładnym panem? odbierz mu życie i uwolnij się od niego na zawsze“. — Piąty zaś, rozumniejszy od poprzednich, odezwał się: „Mylicie się wszyscy, te środki bowiem nie będą dla niego zemstą, ani karą. Wyślcie go na wygnanie, natenczas cała ziemia będzie jego ojczyzną; gdy mu zabieriecie majątek, pozbawicie onego biednych, których wspierał. Jeżeli go wtrącicie do więzienia, będzie całował swoje kajdany i uzna się za najszczęśliwszego; skazecie go na śmierć, tym sposobem otworzycie mu niebo. Chcesz Najjaśniejszy panie zemścić się nad nim, zmusz go czemkolwiek do popełnienia grzechu; znam tego człowieka, on niczego nie obawia się na tym świecie, tylko jednego grzechu. Nie lęka się on żadnej męczarni — tylko jednego boi się grzechu“.

żonę, brata, nauczyciela i tysiące najbogatszych i najpoczeiwszych Rzymian kazał pomordować. A panował on w 54 r. po nar. Chrystusa.

Od tego czasu aż do roku 306 gardzili rzymscy cesarze Krzyżem i przesładowali jego wyznawców. Dopiero jeden z nich, Konstantyn, kiedy się do bitwy gotował, ujrzał na obłokach krzyż ognisty i następujące ogniem wypisane słowa: „pod tym znakiem zwyciężysz“, ślubował: że skoro pobije nieprzyjaciela, zostanie chrześcijaninem. W istocie dał mu Bóg zwycięstwo, za co dziękując Bogu przyjął chrzest sw., i ogłosił, że za wiarę rzymsko-katolicką nikogo przesładować nie wolno. Ale niechciał on mieszkać w Rzymie, odstępując to miasto następcom Chrystusa; Papieżom, i dla tego przeniósł swoją stolicę z Rzymu do Bizancyum nad morzem Marmara, roku 330 po narodzeniu Chrystusa. Ten cesarz, zwany później Konstantynem Wielkim, przezwał miasto Bizancyum od swego imienia Konstantynopolem. Później zwano to miasto także Carogrodem.

O! jakże bylibyśmy szczęśliwi, gdyby i o nas można powiedzieć: ten człowiek obawia się tylko grzechu.

Następujący wypadek potwierdza zupełnie słowa piętego dworzanina. Jednego dnia gdy w imieniu cesarzowej, (której oto odmówił był czego żądała,) zrobiono mu bardzo surowe pogroźki, odpowiedział: „Idźcie, powiedzcie cesarzowej, że Chryzostom nie lęka się niczego, tylko grzechu“.

## Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Ze sprawozdania ogólnego działa inspektorów fabrycznych, jakie opracował wydział Rzeszy do spraw wewnętrznych, dowiadujemy się, że obwodów fabrycznych w całym cesarstwie niemieckim jest obecnie 50.

Inspektorów fabrycznych obowiązkiem jest rewidować od czasu do czasu wszystkie fabryki, by się przekonać, czy wszędzie przestrzegane są wydane przepisy co do zabezpieczenia robotników przed okaleczeniem i przed możliwymi złymi wpływami na ich zdrowie, jak też co do ich moralności.

Władza przełożona przykazała też wymienionym inspektorom, aby przedewszystkiem baczną zwracali uwagę przy dokonywanych rewizjach fabryk na dwie następujące okoliczności:

1) O ile zatrudniane bywają po fabrykach kobiety z uwzględnieniem szczególnym pracy ich nocnej, jako też niebezpieczeństwa, jakie to zatrudnienie mieć może dla ich zdrowia i moralności. Mianowicie zaś powinni ciż inspektorowie dbać o to, aby młode dziewczęta przez pracę fabryczną nie poniosły żadnego uszczerbku ani pod względem dobrych obyczajów.

2) W jaki sposób pracodawcy lub ich zastępcy zadość uczynili przepisom prawnym, które nakazują, aby praca fabryczna nie przeszkadzała zupełnie kobietom w dopełnianiu swych obowiązków domowych, jako żony i matki drobnych dzieci.

Zresztą urzędowe to sprawozdanie obejmuje 4 działy główne i to: o młodzieży obojej płci zatrudnionej po fabrykach, o dorosłych robotnikach i robotnicach, o środkach ostrożności, celem za-

Św. Helena, matka Konstantyna, pobożna i gorliwa niewiasta, udała się do Jerozolimy, by wyszukać pamiątki męki Pana naszego Jezusa. Za łaską bożą znalazła krzyż święty, na którym Zbawiciel skonał. Wielką część tegoż posłała synowi do Konstantynopola, gdzie już podówczas chrześcijańskie budowano kościoły.

Jeden z następców Konstantyna Wielkiego ogromne państwo rzymskie na dwie części podzielił. Jedną zwała się wschodnią, a drugą zachodnią. Konstantynopol został stolicą wschodniego państwa. W nim przemieszkiwali cesarze wschodni i coraz piękniej kościołami, pałacami i pomnikami go przyozdabiali.

Dzisiaj jeszcze jedną z najświetniejszych ozdób stolicy tureckich cesarzów i sultanów jest główny meczet Aya Sofia, dawniej kościół św. Zofii, który jeszcze za czasów Konstantyna Wielkiego był zbudowany, lecz potem dwa razy się spalił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



pobieżenia nieszczęśliwym wypadkom i o środkach użytych do ochrony zdrowia pracujących.

Opiekę nad pracownikami fabrycznymi oprócz urzędowych inspektorów, mianowanych przez władze rządowe, sprawują także przynajmniej po części związki cechowe, które ku temu celowi wyznaczają ze swego grona osobnych mężów zaufania i urzędowe sprawozdanie Rzeszy z uznaniem wspomina o tem, dodając, że rządowi inspektorowie niemniej doznali pomocy w spełnieniu swego zadania ze strony cechowych mężów zaufania.

— Rząd chiński udał się do rządu niemieckiego o oficerów jako instruktorów dla armii chińskiej, a to na trzy lata; w Chinach pobieraliby ci oficerowie po 900 marek miesięcznie. Zgłosiło się już około stu oficerów niemieckich; wybrani mają jeszcze w bieżącym miesiącu odplynąć do Chin. Równocześnie mają Chiny budować kolej żelazną ku granicy rosyjskiej. Jedna i druga wiadomość będzie arcywymiarową dla Rosyi.

— Parlament niemiecki według „Berl. Polit. Nachrichten“ zbierze się dopiero w drugiej połowie listopada. Według zapewnień tegoż dziennika, prace przygotowawcze państw poszczególnych co do ustanowienia budżetu już opracowane i odnośne projekty, niebawem mogą zostać przedłożone radzie związkowej. Głównem zadaniem przyszłego parlamentu ma być obmyślenie ustawy zabezpieczenia robotników na stare ich lata. Nim jednakowoż rząd wystąpi z właściwym projektem, chce poprzednio wysłuchać zdania niemieckiej rady gospodarczej i pruskiej rady państwowej które w tymże celu w krótkim czasie zostaną zwołane.

— Potwierdza się wiadomość, że mimo ustawy opodatkowania spirytusu, w przyszłym etacie Rzeszy niemieckiej znów celować będzie znaczny niedobór, spowodowany złym wypadkiem podatku od cukru, obliczanego na 22 milionów deficytu. Niedobór Rzeszy pokryć będą musiały znowu poszczególne państwa przez podwyższenie t. zw. matrykularnych dodatków.

#### AUSTRYA.

Poddani austriacy, którzy dla chleba przebywają w Królestwie Polskiem i w guberniach zachodnich Rosyi, skutkiem znanego ukazu o cudzoziemcach zgłaszają się do tamtejszego rządu o udzielenie im poddaństwa rosyjskiego.

Słychać, że już przeszło 3000 poddanych austriackich bez wszystkiego je uzyskało, podczas gdy poddanym cesarstwa niemieckiego Moskale pod tym względem wielkie stawiają trudności.

#### WŁOCHY.

Rzym. Jak słychać, papież niezadługo wyda do wszystkich katolików encyklikę t. j. list otwarty, w którym rozwiedzie się szerzej i szczegółowiej o tych prawdach, o których wspominał w swej przemowie do robotników francuzkich.

— Jubileusz Ojca św. W słynnym Giardino della pigna Watykanu setki ludzi pracuje nad wykończeniem budynków, w których od wiosny roku przyszłego przechowane będą dary, ofiarowane Papieżowi z okazji jego jubileuszu przez cały świat katolicki. Początkowe rozmiary budynków musiały zostać znacznie rozszerzone, tak

### Jako kozioł dopomógł wielu ludziom, a nawet cesarzowi zachował koronę.

Widzę już, miły czytelniku, jak śmiejesz się i głową kiwasz po przeczytaniu powyższego napisu. Jakiż! Kozioł miał ludziom w ważnej rzeczy być pomocnym, a nawet cesarzowi koronę zachować! Czy to możliwe? zapytacie się i pomyslicie sobie, że chcemy wam bajki i „błazny“ opowiadać. Tymczasem nie ma w tem żadnej bajki a to, co wam opowiemy, jest rzetelną i czystą prawdą. Kiedym jeszcze chodził do szkoły, opowiadał nam pan rektor, że razu jednego gęsi miasto Rzym ocaliły. Stało się to takim sposobem: Koło Rzymu była silna forteca, nazwana Kapitol i w niej zgromadzili się rzymscy wojacy. Dokoła zaś miasto otoczyli nieprzyjaciele, Galowie zwani, ci jednak chcieli przedewszystkiem zdobyć fortecę. Więc jednej nocy podsunęli się po cichu, przystawili drabiny do murów, i dalej włączyć do góry. Prochu wtedy jeszcze ludzie nie znali i nie poradzi strzałami i armatami rozbić murów. Już Galowie śmiało wspinali się po drabinach i mało brakowało, żeby się do fortecy dostali, w tem gęsi, które w jednym miejscu fortecy były zgromadzone, jak nie zaczęły gęgać i krzyżeć, narobiły takiego wrzasku, że obudzili się śpiący rzymscy wojacy i dalej spychać z dra-

dalece wzrastała liczba w części już nadesłanych, w części dopiero zameldowanych podarunków. Wszystkie klasztory męskie i żeńskie całego świata ofiarowały co mogły najlepszego. Pantofli haftowanych złotem, paradnych szat kościelnych itp. jest podobno moc taka, że znacznie większa część będzie musiała zostać rozdzieloną między biskupstwa i probostwa. Papież w tym celu polecił sporządzić dokładny spis najbardziej potrzebujących dyecezyj, aby zrobić aprowidliwy podział. Przedmioty, posiadające istotną wartość artystyczną, pozostaną w Watykanie, a dla pomieszczenia ich zbudowana będzie taka sama kaplica, jak ta, którą kazał wzniesić Pius IX w roku 1870. Za 1 1/2 miliona lirów, nadesłanych przez świat katolicki na mszę jubileuszową, utworzony ma być w Rzymie wielki zakład dobroczynny, imienia Leona XIII. Pielgrzymi nadciągają już ze wszystkich stron świata, coraz ich więcej na ulicach wiecznego miasta. Właściciele hotelów cieszą się, a przywódcy radykalni zalecają usilnie najniespokojniejszym żywiołom ludności miejscowej, aby się strzegli wszelkich wykroczeń. Cholera wraz z nastaniem upragnionego wiatru północnego, znikła w Rzymie zupełnie.

#### AMERYKA.

Konsulowie z północnej Ameryki zwracają uwagę, że już tam jest za wiele sił do pracy, że wszystkie miejsca zarobku przepelnione, dla tego ostrzegają lud bardzo przed wychodztwem do północnej Ameryki.

### Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Zima zbliża się w roku bieżącym rychlej niż innemi laty. We większej części Ślązka dnia 14 bm. był mały przymrozek. We Freiburgu znaleziono kilka ptaszków zmarłych; pewnie nie przeczwały zimna i chciały jeszcze kilka dni pobawić, zanim się udać miały w podróż do krajów cieplejszych. W Brzegu rano już ziemia była zamrznięta na kilka centymetrów. W Sycowie termometr wskazywał rano 2 stopnie Réaumur, a ziemia tak była zamrznięta, że nie można było orać. — W Niemczech spadły śniegi. W dolinie Nekar u właśnie teraz rozpoczęto winobranie, tymczasem spadł śnieg i pokrył okolicę na jedną stopę grubości; winogronom nie uszkodził ponieważ już zupełnie dojrzały. Z Monachium w Bawaryi donoszą, że na Bawaryi także już spadły wielkie śniegi, co przewidywano, albowiem od 2 tygodni temperatura tam się znacznie oziębiła. — Z Genewy w Szwajcaryi donoszą o zapanowaniu zimy już dnia 11 bm. W dolinach gór Jury, Salève i Veirous pada śnieg na dojrzałe a nie zebrane dotąd winogrona. W Sabaudyi jeszcze zimniejsza nastąpiła temperatura. Nad jeziorami bujają teraz wielkie gromady jaskótek, które na noc szukają schronienia po najrozmaitszych zaułkach; pod dachami codzien czarno od jaskótek, siedzących na gzymsach, mimo to nie odlatują dalej.

— Zwracamy niniejszem uwagę na ogłoszenie p. J. Szpetkowskiego z Poznania, a zakład tegoż jak i skład, gorąco naszym polecamy.

bin pnących się Gallów. Spychani Gallowie spadali jak gruszki z drzewa i obleżeni wojacy obronili fortecę. Tak więc owego czasu gęsi ocalili Rzym i o tem wiedzą wszyscy, co książki czytają. Ale o tem że kozioł, i do tego kozioł już zarznięty ocalił także fortecę, o tem ludzie nie wszyscy wiedzą, więc chcemy wam całe zdarzenie opowiedzieć.

Było to dawno, bardzo dawno temu; będzie już więcej niż 460 lat jak się to stało. W Czechach umarł wówczas król czeski Wacław a brat jego Zygmunt cesarz niemiecki odziedziczył czeskie królestwo. Ale Czesi nie chcieli go mieć za swego króla dla tego, że im nie dotrzymał słowa które przyrzekł i zresztą zanadto trzymał z papieżem, tymczasem Czesi już na sto lat przed Marcinem Lutrem, woleli słuchać bardziej Ewangelii a nie papieża. Więc prosili polskiego króla, aby im panował, ale gdy król polski nie zgodził się na to, i odmówił ich prośbie, tedy zwrócili się do Zygmunta Korybuta, księcia litewskiego, a krewnego króla, i książę ten gotów był przyjąć koronę czeską. Ale do tej korony nie łatwo było się dostać, bo była dobrze pilnowana i strzeżona.

O kilka mil od Pragi, nad rzeką Beruną, leżała silna forteca nazwana Karolowy Kamień. Mury w niej były grube i wieże potężne. Aż trzy bramy czyli wrota przejść musiały, kto się

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie król. uprzyw. apteki „Zum weissen Schwan“ w Berlinie i na podane pewne a doświadczone środki lecznicze.

— Zima w roku bieżącym zdaje się rychło zaglądać do Europy. W Szkocyi padał śnieg dnia 11 bm. A na północy, w prowincyi Wales, dnia 10 bm. była zawieja śnieżna.

— Pruski minister spraw wewnętrznych wydał uzupełniające przepisy co do wystawiania kartek legitymacyjnych do przebycia granicy Królestwa Polskiego.

Dotąd w odpowiednie formularze zaopatrzeni byli nietylko państwowi urzędnicy nadgraniczni ale po niektórych miejscowościach także osoby prywatne jako to właściciele dóbr, ich rządcy itp.

Teraz ma to ustać i karty legitymacyjne z rozkazu ministra mogą wystawiać tylko urzędy ziemiańskie (landraty), burmistrzowie miast nadgranicznych, komisarze obwodowi, urzędnicy, sprawujący obowiązki tychże, jako i urzędnicy celni.

Osobom zaś prywatnym nie będzie odtąd wolno udzielać formularzy do kartek legitymacyjnych.

— W miesiącu wrześniu puszczone w obieg 290667 dwudziestofenigówek, tak, że teraz krąży już wogóle monety niklowej więcej niż za 1 milion marek. Natomiast srebrnych 20 fenigówek wycofano z obiegu już za przeszło 8 milionów marek, pozostaje ich jeszcze pomiędzy publicznością 27 i 1/4 miliona marek.

— Rezerwistom uzupełniającym (Ersatzre-servisten) I klasy przypominamy, że ci, którzy w roku 1882 przeznaczeni zostali do rezerwy I klasy, w bieżącym miesiącu do rezerwy II klasy przechodzą. W tym celu powinni oni swe papiery wojskowe bezzwłocznie przesłać do feldwebela swego okręgu, poczem będą od obowiązków wojskowych zwolnieni.

§ Niemieckie Piekary. Także i w naszej wsi szerzy się choroba pomiędzy ptaszkiem domowym. Jednemu gospodarzowi padło 10 gęsi, 12 kur i kilka kaczek. Rzeźnikowi L. przeszło 20 kaczek itp.

□ Królewska Huta. I u nas także już widocznie że zima się zbliża, gdyż coraz to żywy odbyt węgla kamiennego. Dla dalszych jednakoważ okolic przesyłka znacznie się opóźnia, gdyż brak wagonów, których obecnie także wiele jest zajętych przy dowożeniu ówikty do cukierni.

o Siemianowice. Przy łamaniu kamieni w pobliżu Przelajki padł ofiarą w okropny sposób robotnik H. Szczygieł.

v Gliwice. Prace nad uregulowaniem „dzikiej“ kłodnicy, rozpoczęte w połowie sierpnia, znacznie postąpiły. Pragną takowe zakończyć przed zimą, dla tego żwawo pracą tą jeszcze się zajmują.

✦ Myslowice. Zwykle pierwszym rannym pociągiem z Oświęcima przyjeżdża tu wielu, dążących na wędrowną za morze. Doprawdy, że dziwić się trzeba tej lekkomyślności po tylu przestro-gach.

— W ostatnim czasie mieliśmy tu kilka wypadków chorych na tyfus.

chciał dostać do środkowego dworu, w którym było cesarskie mieszkanie. Tam była mocna wieża, 7 łokci gruba, a 65 łokci wysoka. W wieży tej na górze była tak zwana krzyżowa kaplica do której prowadziły poczwórne żelazne drzwi, a kto je chciał odemknąć, musiał pierwej 19 zamków otworzyć. W owej kaplicy stało 17 wielkich skrzyń, w których zachowane były wszystkie skarby a przedewszystkiem czeska korona królewska. Nikt z obcych ludzi nie śmiał wejść wewnątrz. Wojaki stali zawsze we fortecy. Było też nagromadzonych wiele broni, oręża różnego rodzaju, dużo żywności i w ogóle wszystko potrzebne, aby wytrzymać długie obleżenie ze strony nieprzyjaciela.

Tam więc przechowana była czeska korona, którą Czesi chcieli włożyć na głowę księcia Korybuta. Ale jak ją tu dostać? Zdobyć fortecę było niemożliwym, bo leżała wysoko na stromej i niedostępnej skale; kanony czyli armaty, którym by strzelać można, były wówczas nieznanne, więc i Czesi ich nie mieli, a drapać się na wysoką skalę było niepodobniem twem. Wtedy powiedzieli sobie: zawołajmy do nich aby się poddali dobrowolnie. Ale na takie wotanie śmiechem tylko odpowiedziano z fortecy. Więc znowu powiedzieli do siebie Czesi:

— Długo, nie b i t k będzie, niechże sobie siedzą w fortecy, my ich otoczmy, a głód



**J. Michałkowie.** Zapowiedziana uroczystość nasza 100-letniej pamiętki poświęcenia kościoła, odbyła się wspaniale. Parafianie zebrali około 300 M. na opłacenie kosztów. Już o 6 godz. rano grała kapela wojskowa z Bytomia w wieży, następnie przy nabożeństwie i niesporach, jak i procesyi. Wieczorem kościół był piśknie oświetlony, jak i każdy dom. I wieża oświetlona była bengalskim ogniem, przy tej sposobności zapalane były także sztuczne ognie.

**β Koźle.** Lista loteryjna, z okazji tutejszej wystawy od 24 do 29 września, jest do przejrzenia w tutejszej księgarni pp. Schmeer & Söhne.

**ξ Cerekwica.** U tutejszego wycuźnika Wawrzyna Białasa, zobaczyć można cielę z głową gęsią i dziobem.

**W Oleśnicy** został na śmierć osądzony ojciec Robert Bieda pochodzący z pow. Sycowskiego.

**W Głupczyckim** obwodzie, zapłacono cła od spirytusu etc. będącego na składach 28,000 M.

**§ Opolo.** Zwraca się uwagę naszym kowalom na egzamina dla kucia koni, które się odbędą jak następuje: W sobotę, dnia 3 grudnia tr. w Raciborzu. — W sobotę dnia 10 grudnia w Prudniku. W czwartek, dnia 13 grudnia w Gliwicach, i w środę dnia 21 grudnia tu w Opolu. Zgłaszać się trzeba przed czasem, gdzie komu będzie dogodniej, i tak: w Opolu do Departements-Thierarzt p. Schilling, w Gliwicach do Kreis-Thierarzt p. Koschel, w Raciborzu do Thierarzt p. Schwaneberger, a w Prudniku do Kreis-Thierarzt p. Grüner. Do zameldowania się trzeba dołączyć świadectwo urodzenia i świadectwo swej nauki, jak i na koszt egzaminu 10 M.

**o Opolo.** Tutejsza szkoła dla młodych gospodarzy na czas zimowy zostanie otwarta dnia 2 listopada. Dotychczas zgłosiło się z wszystkich powiatów 42 uczni.

— Tutejsze ostatnie roki sądów przysięgłych trwały od 26 września do 8 października; w 12 przypadkach sądzono 15 osób. — Przyszle, rozpoczyna się znów 21 listopada.

**γ Leśnica.** Nadeszło ministerjalne zezwolenie na pobyt OO. Franciszkanów na górze św. Anny. Obecnie już się tam 2 Ojców znajduje.

**Wrocław.** Dnia następnego o godzinie 10 przed południem odbyła się w uroczystości przystrojonej katedrze intronizacja ks. biskupa. Po skończonych ceremoniach przystąpił ks. biskup do odgrodzenia ołtarza i w przemowie do dycęzyan ślubował, że obowiązkom swym pozostanie wierny. Prosił gminę, żeby do niego się przyczerpała, ażeby arcypasterz, pasterze i trzoda jedno stanowiły. Uroczystość zakończyła się solennem nabożeństwem celebrowanem przez biskupa. Obecni byli: głowy władz, pomiędzy temi generał komendujący, naczelny prezes, pierwszy burmistrz i rektor uniwersytetu.

**W Toruniu** poszukują robotników do budowy tamtejszej fortecy. Choćby jaknajwięcej ludzi się sypnęło, wszyscy robotę znajdą. Płacą zaś dobrze, bo po 1,75 młk., czyli po pół osmnasta czeskiego teraz na krótkim dniu.

zmusi pysznych do poddania się i wtedy dostaniemy koronę,

Otoczyli więc czescy wojacy całą fortecę, a było ich tak dużo, że nikt się nie mógł wewnątrz przecisnąć; o dowozie żywności dla obleżonych niemożna było myśleć, więc musi być czas, kiedy nie będą mieli nic do jedzenia i wtedy otworzą bramy. Tak sobie rachowali Czesi, stało jednak się inaczej. — Tymczasem cesarscy żartowali sobie z obleżenia, bo żywności mieli niemałe zapasy. Ale minął miesiąc, żywności ubyło, a na pomoc nikt nie przychodził; minął drugi miesiąc, minął trzeci a obleżeni napróżno oczekiwali przyjsielskich wojsków, którzyby odpędzili Czechów. Żywności było coraz mniej w fortecy, o biady z każdym dniem były gorsze i coraz mniejsze miski podawano na stół. Mąki zabrakło zupełnie, mięsa nie było ani kawałka, kucharze nie mieli co gotować, wojacy wychudli i zmizernieli od złego pożywienia. Stary komendant fortecy, nie wiedział już co począć, z największym żalem myślał o tem, że niedaleką jest chwila w której forteca musi się poddać. Albo z głodu umierać, albo dać się wzięć nieprzyjacielowi, między jednem a drugim wkrótce przyjdzie wybierać.

(Dokończenie nastąpi.)

## Rozmaitości.

\* **W Indjach,** w prowincjach północno-wschodnich, w miesiącu sierpniu umarło na cholere 30,780 osób. Obecnie — jak donoszą — cholera ta ustaje.

\* **Niebezpieczny ładunek** przewozi do Kajenny francuski statek rządowy „Orne“. Na pokładzie jego znajduje się 500 galerników: ojciec-bójców, bratobójców, świętokradców i całe podobne towarzystwo. 87 skazanych jest na dożywotne ciężkie roboty, 9 odbywać je będzie, zamiast kary śmierci, od której zostali ulaskawieni przez prezydenta. Okręt opuścił port w Tulonie w dniu 3 b. m. Galernicy przybrani są w szare czapki, szerokie pantalone i kurtki tegoż koloru, ręce i nogi okute mają w kajdany. Pomimo tych środków zaradczych, jeden z nich, Seward, bratobójca, obdarzony herculesową siłą, usiłował uciec i rzucił się na stojącego obok żandarma, bił go nogami, gryzł i obsypywał różnemi obelgami. Dowódca eskortującego oddziału, kapitan Monteils, musiał dla uspokojenia go, zagrozić wystrzałem z rewolweru. Skazańcy zamknęli się w klatkach żelaznych, po 20—25 w jednej. Wewnątrz każdej klatki jest przeprowadzona rura, połączona z maszyną, służącą do oblewania galerników warem, w razie, gdyby chcieli się buntować. Klatki stoją poustawiane dwoma rzędami z małym przejściem w pośrodku, naprzeciw nich ustawiono dwie armaty, straż zbrojną z nabitą bronią czuwa dzień i noc i gotowa stłumić pierwszy objaw buntu. Okręt po 40 dniach takiej zbrojnej podróży ma stanąć u celu.

\* **Język polski w Bułgarii.** Między bułgarską inteligencją szerzyć się zaczyna znajomość języka polskiego. Bo ostatnich prawie czasów młodzież bułgarska, jeżeli udawała się do uniwersytetów siołwiankich, to zazwyczaj do rosyjskich, czeskiego w Pradze lub kroackiego w Zabiu. Obecnie jednakże liczba słuchaczy w Bułgari, w uniwersytetach polskich w Galicyi zaczyna wzrastać. Tego roku np. udaje się po raz pierwszy na koszt rządowy 14 maturzystów gimnazjalnych na naukę weterynaryi do Lwowa, a że weterynaryi w Bułgarii w ogóle nie ma, wielu, większa ich część więc będzie mówiła po polsku. Jednakże już i teraz niektóre z bardzo poważnych osobistości znają język polski. Dyrektor biblioteki narodowej w Sofii p. Byzli Stojanów (historyk) kształcił się w Galicyi z funduszów hr. Jana Tarnowskiego. Prezes dyrekcji budowy dróg i komunikacji, obcując z Polakami na politechnice w Liège i będąc tamże przez nich popierany materyalnie, nauczył się również dosyć dobrze po polsku, a z poczucia wdzięczności przyjął od dyrekcji na służbę dwóch Polaków. Młody siołwianolog pan Teodorow przebywał dłuższy czas w Krakowie i dzisiaj czyta i rozumie bez żadnej trudności po polsku. Na ich propozycję ministerstwo oświaty uchwaliło zaprenumerować dla biblioteki narodowej w Sofii warszawskie „Ateneum“ i inne wydawnictwa polskie, które obecnie na stole do użytku czytającej publiczności bułgarskiej. Siostra pana Teodorowa kształciła się w jednym z polskich zakładów w Warszawie. Również unicki zakład OO. Zmartwychwstańców w Adrianopolu rozszerza między swoimi uczniami znajomość języka polskiego. W końcu wcale nie źle po polsku mówią byli wojskowi z pułku ko-

## Padół płaczu.

Czy w boleści, czy w radości,  
Ale zawsze płakać trzeba,  
Bo bez płaczu to do nieba,  
Nikt z wygnańców nie zagości.

W pierwszym życia powitaniu,  
Płacze dziecię nie wie czego,  
Choć mu nikt nie czyni złego,  
Bo wie, że jest na wygnaniu.

Różne życia są koleje,  
Świata postać wciąż się mieni,  
W pośród świata i odcieni  
Wątle snują się nadzieje.

Ta się spełni, ta ominie,  
Dzisiaj radości serce bije,  
Jutro gorzkim bólem żyje,  
A zdroj życia ciągle płynie.

X. Antoniewicz.

zaków Czajkowskiego w Turcji, gdzie znajomość polskiego języka była obowiązująca. W ogóle, od dwóch lat Bułgarzy starają się poznać nieco więcej niż przedtem Siołwian zachodnich. Były wice-dyrektor biblioteki narodowej oświadczył pewnego razu publicznie, że do niedawna jeszcze szersza nasza publiczność, jeżeli mówiła o Siołwianach, to rozumiała zawsze wschodnią Siołwianczyznę, zaś zachodnia była dla nas ziemia nieznaną.

\* **Cholera we Włoszech** ustępuje przed zimą. W Mesynie od dnia 14 b. m., a w Rzymie od dnia 10 bm. nie było ani jednego wypadku.

\* **Piorun.** Dnia 18 września, gdy żydzi zgromadzeni w synagodze obchodzili dzień Nowego Roku, uderzył piorun w dach bóżnicy w Sławucie. Uderzeniem pioruna rażonych zostało 13 ludzi; z tych jeden zabity, innych później trzewiono z czasowego ogłoszenia.

\* **W dniach 20go i 21go bm.** nastąpi urzędowy odbiór kolei żelaznej gnieźnieńsko-nakielskiej. Kolej powyżej wspomniana będzie w dniu 1go listopada oddana do użytku publicznego.

## Zdania moralne.

Dusza i sława nie mogą być pogrzebione.  
Cnota i prawda w ręku jest Boskiem.  
Człowiek sprawiedliwy słońcem jest pomiędzy ludźmi.

Nauka matką jest wszelkiej pociechy, ale do nakycia jej trzeba wiele pracy i cierpliwości; — jest każdemu przydatna, ale nie łatwa; lecz za to choć cię wszystko opuści, nauka nigdy.

Jest, jak to mówią, w naszym kraju z Bożej łaski żyto do chleba, len do płótna, owce do sukna, stada do koni, kruszcze do broni, — lecz z tego wszystkiego trzeba użytkować pracą ciągłą, ustawiczną; trzeba gospodarzyć, grosz zatrzymać, nie tak jak to mówią: co zarobili to i strawili.

Do pracy człowiek się rodzi,  
Praca ozdoba człowieka,  
Po pracy spoczynek czeka,  
Wesołość trudy nagrodzi.

## ZARTY.

\*\* Kasyer: Proszę pana, bilet do teatru kosztuje 50 fen. a pan tylko połoyłes 25 fen.  
Gość: Przecież pan widzisz, że ja tylko jednym okiem patrzeć mogę, a dla tego też płacę połowę.

\*\* Bartek dostał od nauczyciela trzeinią za to, że ubliżał i bił sąsiadowego osła. Przyszedłszy do domu skarżył to swemu Ojcu mówiąc: nauczyciel mnie dziś wybił, a ja temu osłu nie nie zrobiłem.

\*\* A.: Ja zimą — idąc spać — zawsze biorę gorącą flaszkę w łóżko.

B.: Ja także!

A.: Czy także lejesz do flaszki gorącą wodę?

B.: Tego nie, ale Rum z Arakiem.

\*\* Zona: A to mi w ładnej postawie przychodzisz do domu.

Mąż: Nu! ciekawym bardzo jakbyś ty wyglądała, gdybyś tak była pijaną jak ja.

\*\* Wierzyciel: Jak mi pan niezapłacisz długu w przeciągu 8 dni to zmuszony będę zaskarżyć!

Dłużnik: Co, w 8 dniach? Uważ ino sobie, że teraz dni tak krótkie!

## (Nadesłano.)

**Próżniactwo jest początkiem wszelkich występków,** a trwanie w nim jest złem, które wszelkie szczęście niweczy. Ono psuje wszelką siłę woli, a powoduje złe nalogi i prowadzi każdego, który się nie wyrwie z tej niewoli, do upadku tak moralnego jak i materyalnego. Jak zaś można wyrwać się z tego gnuśnego położenia, jeżeli członki ciała ciężą jakoby ołów, a ta ciężkość i gnuśność tychże członków nie jest niczem innym, jak cierpieniem ciała, którego początek tkwi we krwi, a dla tego też zmiany konieczne trzeba. To zaś osiągnąć można za pomocą prawdziwych pigulek szwajcarskich aptekarza R. Brandt'a (w aptekach pudełko po 1 m. do dostania) przez co świeża krew i regularne trawienie osiągnąć można, w następstwie zaś straci się ociężałość członków bardzo prędko, a wyzdrowiony będzie znów mógł wesoły i uszczęśliwiony zająć się szczerze swą pracą. Trzeba zważać na podpis R. Brandt'a i biały krzyż na etykietce.

## Uwaga dla palcych tytonie!

Najlepsze i najtańsze papierosy, tureckie tytonie gilzy wszystko własnego wyrobu poleca

FABRYKA PAPIEROSÓW

Poznań,

„PATRIA“

Poznań,

Podgórna ul. 13. (F. Ganowicz.) Podgórna ul. 13



**Całkowita wyprzedaż!** **L. BERNSTEIN** Bytom ul. dworca kolei żelaznej (**Bahnhofstr.**) poleca swój **wielki skład** pięknych i dobrze leżących czarnych lub kolorowych ubiorów dla chłopców, **Całkowita wyprzedaż!** już od 9 mrk. w skutek przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać.

## Chorągwie

baldachimy, ornaty, kapy, tuwalnie, figury, obrazy rozmaitej wielkości, ołtarzyki do noszenia, krzyże, w. lampy, stacye Męki Pańskiej, w ogóle wszystkie przybory, i sprzęty kościelne poleca po możliwie niskich cenach.

Buduje nowe ołtarze, ambony, ławki itd. stare zaś przerabia; odnośne renowacje wykonuje się w własnych warsztatach. Odnawia wnętrza kościołów w rozmaitych stylach.

Fabryka sprzętów kościelnych  
**J. Szpetkowski, Poznań.**

## Franc. Letzel

w Bytomiu, ul. Dyngos przy Bulewarze Nr. 32 poleca, żelazo walcowane, żelazne szyny do budowli i na koła, żelazne garnce i piece, jak i wszelkie sprzęty i naczynia blaszane dla kuchni oraz gospodarstwa, maszyny do szezki w najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach.

Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze.

## Pepsinsauere-Dessert-Dragees,

uznany jako najlepszy środek do trawienia.

Wyborny ten środek przeciw złemu trawieniu potraw wskutek będącego w stanie chorym żołądka, a co najlepiej poznać można po jedzeniu, jeżeli się pokazuje zgaga, słabość żołądka, bóleci w żołądku, zatwardzenie itp. — Dla dorosłych 2—3, dla dzieci 1—2 pigulek po każdym jedzeniu. Dla wzmocnienia żołądka poleca się częściej zażywać po je-  
dej pigulce.

Fl. kosztuje 3 Mk. 1/2 Fl. 2 Mk., 1/4 Fl. 15 Mk.

**Dialysirtes Eisenpepton**, uznany za naj-  
lepszy środek przeciw braku krwi „Blutarmuth“, skutkuje bez cierpienia żołądka lepiej niż wszystkie inne znane dotąd przyrządy z żelaza. Do dostania w płynie i pigułkach.

1/2 fl. płynu 3 Mk. 1/2 fl. 2 Mk.  
1/4 pud. pigulek 2 Mk. 1/2 pud. 1,25 Mk.

**Migräne-Brausepulver**, sprawdzony środek przeciw nerwowym bóleciom głowy 1/2 pud 1,50 Mk.

**Königl. Privil. Apotheke zum weissen Schwan.**

(Uprzywilejowana od 1553 r.)

**Berlin C., Spandauerstrasse 77.**

Listowne zamówienia uskuteczniają się odwrotnie, bez obrachowania zapakowania.

## Katolickiej stacyi misyjnej

w Stassfurt przy Magdeburgu

brak zasobów dla koniecznej budowy rozpoczętej nowej świątyni Pańskiej na cześć

**Niepokalanego Poczecia Najsw. Maryi Panny.**

Wszystkich czcicieli Maryi upraszam serdecznie w imieniu biednej gminy w której znajduje się także wielu **Górnoślazaków** o jałmużnę z nadmienieniem, że za dobrodziejów codziennie wspólnie się modlimy a co tydzień odprawia się msza święta.

Stassfurt, wrzesień 1887.

**Ernst Krekeler,**

Missionspfarrer.

Ofiary można wprost przesłać na ręce podpisanego ks. proboszcza. W Stassfurt jest poczta.



Mysłowice.



**M. Widera,**  
mistrz szewski.

## Dr. Spranger'a maść leczniczą.

leczy gruntownie zastarzałe bóle w nogach, jako i pruchnienie kości z ranami w krótkim czasie. Także każdą inną ranę bez wyjątku, jak bolące palce, robaka, bolące piersi, zmarzłe członki, wrzody czarnych chróst itp. Od-biera gorączkę i bóleci. Zapobiega rośnięciu dzikiego ciała. Wyciąga każdy wrzód bez przecinania, uśmierza i leczy pewno. Przy kaszlu, bóleciach w szyi, gruczolach, bóleciach w krzyżu, zgnieceniu, darciu, podagrze następuje natychmiast ulga.

Do dostania: w Bytomiu w aptece pod Aniołem; w Pyskowicach w miejskiej aptece. Pudełko po 50 fen.

## Herbatę chińską

po M 2 1/2, 3, 4, 5 i 6 za funt.

## Tulskie Samowary Holend. Kakao

poleca

**B. Hozakowski, Toruń**  
(Thorn.)

## Żołądka i kiszek, Zwątrobę i cierp. żółci

wyleczone będą Lippmann'a karlsbadzkimi proszkami burzące-mi w 2 do 4 tygodni, przy tusto-ści wielk. tworzeniu się kwasów w 4 do 6 tygod. Używanie to przez lekarzy polecane. Do dostania pu-dełko po 1 M., 3,50 w aptekach.

## Najlepsze źródło kupna!

Twardy cukier (rafinada) w głowie po 28 1/2 f  
Twardy cukier ważony 32 "  
Mieszany cukier (faryna) 30 "  
Dobra kawa familijna (świeżo palona) 120 "  
Najp. „Perle“ kawa 140—160 "  
„Java“ 140—160 "  
Mylko dobre suche 025—030 "  
Soda f. 5 fen. krochmal 025—030 "  
Dobra presowa tab. 100—110 "  
Olej 28 "  
Petrolej 13 "  
Świece stearynowe pacz. 35 "  
Najlepsza mąka i osypka po jak najniższej cenie dzienniej poleca

## Józ. Kaller

Bytom, ulca tarnowicka naprzeciw now. kościoła.

## Poszukuje się do ku- pna, dom murowany

z cokolwiek ziemią w mieście lub na wsi przy głównej ulicy. Mający takowy do sprze-dania, niechaj zgłoszą się do ekspedycy „Opiekuna Kato-lickiego“ a ta wskaże kupi-ciela.

## Skład trumien,

od największych do najmniejszych mam zawsze tanio na składzie. Przy tej sposobności polecam Szanownej Publicznosci mój warsztat stolarski przy bedowlach itp. Skora i rzetelna usługa.

## Robert Hensel,

w Bytomiu, ulica Kościelna 13.

## LOTERYA

na wybudowanie Kościoła katolickiego  
w Mysłowicach

potwierdzona przez król. rejencyą w Opolu.

— Ciągnięcie 1 Stycznia 1888. —

Losów Wartość ogólnej sumy wygranych  
wygrajacych **4000** **20, 000 Mk.**

1. główna wygrana: urządzenie mieszkalne wartości **1200 mk.**
2. główna wygrana: fortepian (skrzydło) wartości **1000 mk.**
3. główna wygrana: pianino wartości **500 mk.**
4. główna wygrana: srebro wartości **300 mk.**

reszta losów po 100, 70, 50, 40, 20, 10, 5, 3, 2 i 1,50 mk.

**Komitet loteryi kościelnej.**

Losów po 1,50 mrk. nabyć można w Bytomiu u p. kupca Buja, w Królewskiej Hacie u p. Pinkowskiego, księ-garza, u p. Nowaka, i u p. Merkla, oberżysty. W Chorzowie u ku-pca p. J. Paul'a.

## KATOLICY!

Stołeczne miasto Weimar nie ma dotąd Kościoła. Dotychczas posiadamy dopiero miejsce do budowy. Dla tego też zmuszeni są li-czni członkowie gminy (po części przyciągli ślązacy, polacy, westfal-czycy) modlić się w ciemnym i ciasnym miejscu, dawniej brama i przejazd starego dworu. O jak niegodne jest podobne miejsce na kaplice! dla tego też uciekamy się i odywamy do współczucia wier-nych katolików, prosząc o jałmużnę w celu wybudowania małego ko-ściołka. O koehlani chrześciance, gdybyście choć raz widzieli naszą biedę i nędzę z pewnością ulitowalibyście się nad nami! Właśnie tu w Weimar jest tak wielką potrzeba budowy nowego kościołka. Prześlaną jałmużnę Serce Jezusa z pewnością wynagrodzi!

Weimar.

**K. Jüngst**  
Proboszcz (Pfarrer.)

## Transparenta

na okna kościelne, na woskowem płótnie malowane, nader trwałe, które okna kolorowe na szkłe naśladowują i takowe zupełnie zastępują, wykonuje po bardzo przy-stępnych cenach.

Fabryka sprzętów kościelnych

**J. Szpetkowski,**  
Poznań, Berlińska ulica nr. 2.

## Otwarcie składu.

Szanownej Publicznosci Bytomia i okolicy dono-szę niniejszem uniesienie, że tu urządziłem pod firmą

## D. Hentschel

na Bulewarze  
(Dom p. Herrmann.)

skład regulatorów,  
zegarów ściennych i

kieszonkowych srebrnych i  
złotych, jak i towar. optycznych  
z połączeniem pracowni dla reperacyi i prac  
nowych, w ten zawód wchodzących.

Przyrzekając skora, rzetelną i sumienną usługę,  
polecam się łaskawym względem.

Z uszanowaniem

Bytom. **D. Hentschel,** zegarmistrz.

## Mariazel'skie krople żołądkowe,

środek znakomicie działający na wszelkiego ro-  
dza u choroby żołądka.



Schutzmarke.

Nierównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbija-niach, kolkach, katarach żołądkowych, zgagach, tworzeniu się piasku meczowego i kamykach w pęche-rzu, przy zbytnej produkcyi flegmy, żółtacze, ob-mierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kurczach żołądkowych, twardych brzu-chach lub zatwardzeniach, przecięciu żołądka po-trawami i niepojami, przy robakach, cierpieniach śle-dziony, wątroby i hemoroidach. Cena flakoniku wraz z przepisem 70 fenygów. Składy we wszystkich znaczniejszych ap-tekach. Główny skład u aptekarza Carl Brady, w Kromieryżu Krem-sier (na Morawie). Prawdziwe do nabycia prawie we wszystkich ap-tekach. W Bytomiu w aptece pod Aniołem i u p. apt. Schweitzera w Wirku u apt. dr. Friedlender; w Łabędach u apt. Jul. Hahn; w Kupp u p. apt. Küllemann; w Mysłowicach u apt. W. Kastner; w Szarleju w aptece; w Świętochłowic-u u p. apt. Humbolda w Tarnowicach w ptece Aesculapa, i pod aniołem.